KURJER WARSZAWSKI

D. 22. Sierpnia.
ŚRODA.
Rok 1832.

№ 225.

WSPOMNIENIA.
Zgon Jana Kochanowskiego Poety 1585.

Bank Polski. Maiąc wzgląd na znaczne klęski, iakie kraj poniosł przez zarazę na bydło, która pozbawiła rolnictwo znacznej części inwentarza, i pragnąc zaradzić wynikaiącemu ztąd brakowi wołów do uprawy roli, polecił Rząd Bankowi Polskiemu obmyślenie z iednej strony środków, aby nadchodzące w kraiu iarmarki, w dostateczną ilość bydła zaopatrzone były; z drugiej zaś, ułatwianie obywatelom możności nabycia tegoż bydła. O ile w tym krótkim czasie można było, pośpieszył Bank z użyciem stosownych środków do sprowadzenia na nadchodzące iarmarki: w *Łęczny* na Sty *Idzi* 1 Września; w *Łowiczu* na Sty *Mateusz* 20 Września; tudzież w *Warszawie* na następnych targach *Piątkowych* takiej ilości wołów, krów, a nawet młodzieży, iakiej dozwolą targi kraiów ościennych pod względem cen i zdrowia bydła rogatego; przyczem zachowane będą wszystkie środki ostrożności, aby sprowadzone bydło ze zdrowych pochodziło okolic i w drodze omiiało te miejsca, w których iakakolwiek okazałaby się obawa zarazy. Obywatelom maiącym chęć nabywania wołów na targach wyżej wymienionych, Bank czynić będzie wszelkie ułatwienia, już to zaliczaiąc im potrzebne na kupno wołów fundusze za złożeniem listów zastawnych lub innego rodzaiu wartości; iuż też przez udzielanie zaliczeń za dobremi, solidarnemi podpisami kilku obywateli na deklaracjach, których wzory przygotowane zostaną. Kto nie zechce składać na ubezpieczenie swego długu iakiej wartości, ani też solidarnych z innemi obywatelami podpisów, a iednak będzie sobie życzył uzyskać kredyt na zapłacenie części lub całej umowionej ceny zakupionych przez siebie wołów, temu kredyt udzielony zostanie pod następuiącemi warunkami: 1) biorący zaliczenie udowodnić ma własność i posiadanie dóbr ziemskich; 2) ieśli dobra są w dzierżawie, dzierżawca solidarnie wexel podpisać będzie winien; 3) potrzebny będzie dowód ile dobra opłacaią ofiary: kredyt albowiem w tym sposobie otworzony, nie może przenosić 3 razy pomnożonego rocznego podatku ofiary, w Woiewództwach *Kaliskiem*, *Płockiem* i *Mazowieckiem*, a dwuletniej ilości tegoż podatku w innych częściach kraiu; 4) żądaiący kredytu zobowiąże się uiszczać się z niego w ratach półrocznych 2ch, 3ch a najwięcej 4ch; wnosić kapitał wraz z procentem po 6 od 100 na rok liczyć się maiącym, wprost do kassy swego obwodu razem z podatkiem ofiary i poddać się na przypadek uchybienia rygorowi, iaki przepisami skarbowemi na zalegaiących w podatkach iest postanowiony; 5) nadto winien iest okazać ostatni kwit z opłaconego procentu Towarzystwu Kredytowemu Ziemskiemu ieśli dobra są temuż Towarzystwu zastawione. 6) przyjmowane będą plenipotencje specjalne do tego interesu wydane odręcznie na papierze niestęplowanym, iako w interesie z Bankiem, ale w których własnoręczność podpisu z urzędu przez Wójta Gminy z wyciśnieniem urzędowej pieczęci będzie poświadczona. Zamieszczone pod Nr 1 i 3, dowody wydadzą każdemu żądaiącemu Kommissarze Obwodowi bez żadnej opłaty; a gdyby dla krótkości czasu i odległości obwodu, ktokolwiek z obywateli nie mógł już przed iarmar-

kiem uzyskać takich dowodów, mogą one być zastąpione innemi wiarygodnemi świadectwami, iako też kwitami Kassy Obwodowej. Na targach w *Łęczny* i *Łowiczu* oraz na następnych każdego tygodnia w dnie Piątkowe na *Pradze* pod Warszawą odbywaiących się, obecny będzie Urzędnik Banku Polskiego dla załatwiania wszelkich czynności we względzie otwierania kredytu i udzielania zaliczeń na kupno wołów. — Warszawa d. 21 Sierpnia 1832. — Radca Stanu Prezes *Lubowidzki*. Sekre: Jeneralny *Hassmann*.

Zatwierdzonym został przez Radę Adminis: przez ś. p. X. Wawrzeńca *Miszka* (Mischke) zapis 100 dukatów dla XX. Missjonarzy w roku 1822 uczyniony. — Przygotowania na 37me wzniesienie się Balonem i spuszczenie się za pomocą spadochronu przez Pannę *Garnerin*, w ogrodzie *Saskim*, iak równie kurs Koni *Barberi* zwany, na dziedzińcu Saskim odbywać się maiący, rozpoczęte zostały. Te dwa widowiska nadzwyczajne dla tutejszej stolicy okazanemi będą d. 2 Września r. b. w Niedziele. Osoby życzące ieszcze dostać biletów abonowanych na to widowisko, takowe mogą, za cenę iak dotąd w pałacu Saskim nabyć, lecz ostatecznie abonament zamknięty d. 25 b. m. włącznie, równie i wystawa zamkniętą zostanie. — Kurs wczorajszy: Duk: hol: nowe zł: 19 i gr: od 11 do 13; Assy: Ros. 100 Rub: zł: 181 gr: 25 do 182; Listy Zastawne zł. 88 gr. 10; Obligacje Udziałowe 342.

D. 10 b. m. Król Francuzów i Belgji znajdowali się w *Kąpjen* na rewji Gwardji narod: i mustrze wojsk linjowych. Lud radośnie powitał Monarchów, okrzyki ponowiły się na widok Królowej i Królewien. Król *Francuzów* miał mundur gwardji narodo: a Król *Belgicki* mundur Jeneralski z wielkim krzyżem legji hono:, poczem nastąpił obiad w galerji Dyanny, a wieczorem odbył się obrzęd zaślubin. — Wydawca dziennika w Lionie *Petetin*, odbył poiedynek. — W *Paryżu* ieszcze umiera z cholery codzień więcej niż 20 osób. — Słychać, że w Grecji znowu wszczęły się niesnaski, wysłano 3ch gońców z *Nauplji*, lecz ich na drodze zrabowano. — W *Bordo* rozszerza się cholera. — Wysłany od Cesarza *Don Pedra* do *Londynu* Margrabia *Palmela*, chociaż iest osiwiałym dyplomatem, wątpią atoli aby iego teraźniejsze poselstwo powiodło się szczęśliwie. — *Paganiniemu* ieden z antreprenerów dawał za 2 wieczory 200 dukatów, lecz wirtuoz żądał 500. Chciał z *Londynu* popłynąć do *Ameryki*, lecz gdy go zapewniono że podróż trwać będzie przez 6 tygodni, zmienił zamiar, oświadczaiąc iż każdy dzień musi mu przynieść 200 dukatów! — Wojsko *Holenderskie* znajduie się w najlepszym stanie, odbywa rewje i iest gotowe do walki na pierwsze wezwanie. — Mówią w *Londynie* że Lord *Palmerston* rzekł: iż niespodziewał się aby wojsko *Don Michała* walczyło tak mężnie, zwłaszcza że powszechnie mniemano iż znaczna iego część przejdzie na stronę *Don Pedra*, co przecież nienastąpiło. — W *Holandji* gwałtownie rozszerza się cholera. — W *Bruxelli* odebrano wiadomość że Poseł Belgicki Hrabia *Laing* został przez Cesarza *Austrjackiego* najuprzejmiej przyięty. — Potwierdza się pogłoska, że Król Belgicki na czas krótki przybędzie do *Paryża*. Z powodu zaślubin Królewny, rozdanych będzie kilkanaście krzyżów Legji hono:. — Przy obrzędzie zaślubin Królownej Francuz: prócz Rodziny Królewskiej, znajdowało się tylko kilkanaście osób. Biskup z *Mo* miał przemowę, Królewna była łzami zalana! Wieczorem oświecono całe miasto, ciągle rozlegały się radośne Ludu odgłosy. — Interesa handlowe teraz we *Francji*

tak są pomyślne iak od wielu lat nie były; obstalunki w rękodzielniach poczyniono na lat kilka. — Zapewniaią że po uroczystym wjeździe do *Bruxelli* Króla Belgickiego z nową Królową, ogłoszone będą bardzo ważne polityczne postanowienia i wiadomości. — Ogłoszono w *Lisbonie* o korzystnym skutku walk wojsk *Don Michała*, żołnierze walczyli z rozpaczą, między ranionemi ma być Hr: *Willaflor* Dowódca wojsk *Don Pedra*.

Gdy umarł przeszły Król *Madagaskaru* wyspy południowo Afrykańskiej, 10,000 mil kwadratowych maiącej, wszyscy poddani z tej przyczyny ostrzygli sobie włosy na głowie. D. 13 Sierpnia był pogrzeb, 60 officerów niosło trumnę, do grobu włożono razem z ciałem wiele złotych i srebrnych naczyń, kosztownej broni, klejnoty, zegarki etc. oraz portrety olejno malowane Ludwików 16go i 18, Jerzego 4, Napoleona, Fryderyka Wielkiego, nawet ryciny Klebera, Eugienjusza Xcia Lejchtenburskiego i t. p. Nareszcie złożono 15,000 piastrów w złotej i srebrnej monecie w grobie, a 20,000 wołów zabito na ofiarę cieniom zmarłego. Trumna była z czystego srebra. — Piątek u *Amerykanów* iest dniem feralnym, a ten przesąd iest u nich aż nazbyt zakorzenionym. Jeden z oświeceńszych kupców chcąc ich uleczyć z tego przesądu, kazał budować okręt, zaczęto robotę w piątek, w piątek spuszczono go z warsztatu, nazwano go *Piątek* i w piątek pierwszą rozpoczął podróż, z której niestety na przekor rozsądkowi, nie wrócił! — *Szczególniejszy sposób usypiania dzieci.* Jeden z podróżnych opisuie następuiące zdarzenie na własne oczy widziane w *Himalaia*: W Jndjach, Dziecie, mówi on, mogło mieć 18 miesięcy do 2ch lat, położyła ie matka na murawie pod skałą z której źródło wytryskywało, sama tłukła zboże w moździerzu, do miejsca zkąd wytryskiwało źródło była przyczepioną rurka z kory która na pół stopy nad głową dziecięcia wodę na nią sprowadzała, dziecię spało iak najlepiej. Tamtejsi mieszkańcy uważaią ten sposób usypiania za najlepszy, Europejczycy iednakże sądzą, że to ma wpływ nie korzystny na umysł człowieka.

Według najnowszej mody, Kapelusze Damskie *ryżowe*, z iednym, lub kilkoma piórami białemi, uchodzą zarówno z rana do sukni muślinowej kolorowej, iako też wieczorem do sukni materjalnej. Kapelusze słomiane są bardzo używane przez Elegantki na wsiach zamieszkałe, te kapelusze są dosyć drogie, a przez to będą zawsze niepospolite i niezpowszechnieią; ronda ich podszywaią krepą, albo grodenaplem. Uważano także nowe Kapelusze zwane *Kapotki* krepowe różowe, albo lilla, w koło ronda obszyte blondynową falbaną; i tylko iednem białem piórem ubrane; używano także kapotek ze słomy ryżowej, ronda ich są wązkie i zadarte, ozdobione bukietem z kwiatów; wstążka gazowa do podwiązania stosowna do koloru kwiatów. W tym czasie, z kwiatów najwięcej noszą, *makówki* dubeltowe, listki z ziela *szalej* zwanego, i *kozia stopka*, róże nakrapiane i buldeneż rozmaitego koloru, podług upodobania, zwykle 2 tylko przypinano, ieden mniejszy, drugi większy.

SZARADA.

Pierwszego szukaj w liczbie, po nocy *drugiego*,
A *wszystko* płyn zawiera; któż niezgadnie tego?

(Zeszła Szarada *Pułtawa*.)

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Berska Broni: b. Podpuł: z Łomży, Żołkiewiczowa Kata: Żona Urzęd: z Wilna, Kuncewicz Doktor Med: z Biały, Jankowski Xa: Ob: z Utrzeszy, Jowszycowa Marja Pułko: z Zeliszewa, Łamaniny Szlachcić z Gub: Orłowskiej, Kuszlowa Anto: b. Pułkowni: z Zeliszewa, Palesler Mich: Kupiec z Tarnowa, Lembe Radca Wy: Górniczego z Kielc, Paryzer Doktor z Krakowa, Grabski Win: Ob: z Luszyna, Tyde-

man Sekretarz Obwo: z Łęczycy, Matuszewski Piotr Ob: z Hamburga, Drążewski Lud: Ob: z Łęczycy.

DONIESIENIA.

Wydział Górnictwa Kraiowego w Kommissji Rządowej Przychodów i Skarbu.

Zamiarem iest Wydziału wypuścić w Entrepryzę Transport Płodów i Wyrobów Rządowo Górniczych z Fabryk Dozorstw Suchedniowskiego i Samsonowsko-Białogońskiego do Składu Głównego tychże Wyrobów i Płodów w Warszawie, rocznie mniej więcej 20,000 Centnarów wynosić mogących, poczynaiąc od dnia 1 Października r. b. do końca Grudnia 1833 r. Wzywa więc chęć podjęcia się tej Entrepryzy maiących, ażeby przez zapieczętowane deklaracje, niżej ustanowionego praetium to iest. *a)* Z Dozorstwa Suchedniowskiego zł: 3. *b)* Z Dozorstwa Samsonowsko Białogońskiego zł: 3 gr: 8. Dodali cenę po iakiej dostawę uskuteczniać zechcą. Deklarant obowiązany iest w Kassie Górniczej przy rzeczonym Składzie Głównym będącej, złożyć na Vadjum złp: 1000, bąć w gotowiźnie bąć w listach zastawnych, i Kwit zaliczenia do deklaracji dołączyć. Deklaracje każdego dnia aż po dzień 4 Września r. b. do godziny 10 z rana przyjmowane będą w Wydziale, ta zaś która naykorzystniejszą cenę ofiarować będzie, ieżeli zatwierdzenie Kommissji Rządowej Przychodów i Skarbu pozyska, przyięta zostanie. Warunki powyższej Entrepryzy w każdym czasie w Wydziale i po Dozorstwach tu wymienionych, przejrzane być mogą. — Radca Stanu Naczelnik Wydziału *Hauke.* — Za Sekretarza Jeneralnego *Naimski.*

Skład Główny Rządowy Płodów i Wyrobów Górniczych w Warszawie.

Podaie do wiadomości publicznej, że oznaczone pierwiastkowo ceny na rozmaite zbywaiące w Składzie tutejszym Wyroby Żelazne, Miedziane, Mosiężne i Marmurowe, w skutek rosporządzenia Kommissji Rządowej Przychodów i Skarbu z dnia 7 Lipca r. b. Nr 52,519 i 3371 do sprzedaży przez publiczną Licytacją przeznaczone, przez Rosporządzenie tejże Kommissji Rządowej z dnia 14 m. b. Nr 4002 powtórnie o 1/4 zniżone zostały, od tych więc cen in plus Licytacja w Poniedziałki i Srody każdego tygodnia od godziny 9 z rana do 1 z południa trwać maiąca, aż do zupełnego wyprzedania, ciągle odbywać się będzie w Składzie Głównym Rządowym, umieszczonym w Officynie Marywill Nr 476 Lit: A. na przeciw Głównego Ratusza, w którym tak o przedmiotach do sprzedaży przez Licytacją przeznaczonych, iako też ich cenach wiadomość każdego czasu powziętą być może. — *Beyer.*

Wiadomo czynię, iż prawnie zaięte Ruchomości iako to: Szafy, Łóżka, Stoliki, Krzesła, Chustka Francuzka, i t. p. w Warszawie przy ulicy Chłodnej w domu pod Nr 933 w dniu 23 m. i r. b. o godzinie 10 z rana przez publiczną Licytacją więcej daiącemu za gotowe pieniądze sprzedane zostaną. — *Wincenty Martyński* K. T. C. W.-M.

W dniu 18 m. i r. b. oddalił się z domu przy ulicy Mostowej pod 244 CHŁOPCZYNA młody lat 15 maiący, nazwiskiem Walenty Wesołowski, miał oczy piwne, twarz pociągłą gładką, włosy bląd, wzrostu małego, był ubrany w surducie szaraczkowym, w butach, i do dziś niepowrócił. Troskliwi Rodzice o swego Syna upraszaią niniejszem wszystkich, iżby o pobycie rzeczonego Walentego Wesołowskiego, gdziekolwiek by mógł się znajdować do iego Rodziców mieszkaiących w Warszawie w domu Kozłowskiego pod Nr 2065 na Rybakach donieść raczyli, za co dozgonnie wdzięcznemi będą.

W domu W. Dobrycza na Krakowskiem Przedmieściu pod Nr 455 i 6 o godzinie 3 po południu w d: 23 i 24 b. m. sprzedane będą przez Licytacją Lustro w iednej taffi do 2 i 1/2 łokcia długości, Obrazy olejno malowane w złoconych ramach, Zegar Wiedeński, piękne Łóżko, różne Meble i Sprzęty, oraz Garderoba Męzka, Pościel, Bielizna i Książki.

Przybyły FURMAN z Wiednia z 6cioma Końmi i Bryką, życzy sobie na powrót zabrać kogo lub wynaiąć Konie do Powozu. Wiadomość przy ulicy Bielańskiej pod Nr 601.



Parę Koni dobrej rassy, karych, Poiazdowych, z zaprzęgą Rossyjską, są do sprzedania. Wiadomość przy ulicy Wierzbowej pod Nr 473 Lit: C. w Składzie Papieru.



Dnia 16 b. m. zginął Piesek czarny, podpalany, bardzo żywy i krzykliwy, z przodu ma 2 zęby wystaiące. Ktoby go znalazł niech raczy oddać do Pałacu Potockich Nr 415 do Szwajcara na Krak: Przed: a odbierze dobrą nagrodę. Ktoby go przechowywał, prawnie poszukiwany będzie.

Dziś rano ciepła stopni 9. Wczoraj w południe 15.

TEATR NARODO:. Jutro *Familja Szwajcarska.*